

Sygn. akt III Ca 205/17

Dnia 5 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś - sprawozdawca SSO Mieczysław H. Kamiński SSR del. Rafał Obrzud
Protokolant:	Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2017 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w K.

przeciwko W. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 8 grudnia 2016 r., sygn. akt I C 2331/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

Sygn. akt III Ca 205/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu zasądził od pozwanego W. L. na rzecz powoda (...) S. A. w K. kwotę 4.992,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt II) i nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 262 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 6 marca 2001 r. pozwany zawarł z Zakładem (...) S.A. z siedzibą w K. umowę o świadczenie usług przesyłowych i sprzedaż energii elektrycznej. W 2004 r. w wyniku przejęcia przez Zakład (...) S.A.

innych spółek nastąpiła zmiana nazwy na (...) S.A. w K.. Od 2012 r. przedsiębiorstwo to funkcjonuje pod firmą (...) S.A w K..

Z uwagi na upływ ważności cechy legalizacyjnej układu pomiarowo- rozliczeniowego zainstalowanego w domu pozwanego, powód pismem z dnia 4 lutego 2013 r. zwrócił się do pozwanego o umożliwienie dostępu do tego urządzenia. W dniu 27 lutego 2013 r. przeprowadzono kontrolę w domu pozwanego, w czasie której zdemontowano licznik typ (...) dz nr (...) o wskazaniu (...) legalizowany w 1998 r. i przekazano go do badań. Wymieniono wówczas licznik 3-fazowy do legalizacji oraz przeplombowano układ pomiarowy. W domu pozwanego odbywał się wówczas remont.

Ekspertyza z dnia 8 marca 2013 r. wykazała m.in. drobne zarysowania z przodu licznika i ślady odginania metalowej pokrywy z lewej strony obudowy. Ujawniono również trzy odkształcone plomby legalizacyjne licznika o cesze (...) - zewnętrzne powierzchnie plomb legalizacyjnych zostały zdeformowane, a ślady powyższe nie mogły powstać przypadkowo. Ich umiejscowienie i wygląd świadczą o celowej ingerencji dokonanej w celu zaniżenia rzeczywistych wskazań poboru energii elektrycznej. Pismem z dnia 27 marca 2013 r. pozwany został poinformowany o wynikach ekspertyzy. Równocześnie wysłano mu dokument obciążeniowy na kwotę 4.992,26 zł, którą miał zapłacić do dnia 4 kwietnia 2013 r. W piśmie z dnia 16 kwietnia 2013 r. pozwany wskazał, że nie jest dla niego jasne, w oparciu o jakie zarzuty został ukarany. W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 26 kwietnia 2013 r. powód wskazał, że w piśmie z dnia 27 marca 2013 r. pozwany otrzymał pełną informację o przyczynach zakwalifikowania stwierdzonego przypadku jako nielegalny pobór energii. W piśmie z dnia 12 czerwca 2013 r. pozwany wskazał, że być może ktoś w ten licznik ingerował, ale na pewno nie był to on, ani żadne z domowników. W dniu 10 października 2013 r. pozwany bezskutecznie został wezwany do zapłaty kwoty 4.992,26 zł.

Biegły z zakresu elektrotechniki, automatyki, urządzeń komputerowych i kontrolno-pomiarowych w sporządzonej opinii stwierdził, że zespół śladów obejmujący uszkodzenia zewnętrznych powierzchni plomb legalizacyjnych licznika wskazują na próbę ponownego zaciskania tych plomb, postać wewnętrznych kanałów plomb wskazuje na wyjmowanie kordu plombierskiego z plomb, ponadto występuje wyraźne odgięcie krawędzi pokrywy licznika z uszkodzeniami malatury w miejscu odginania oraz uszkodzenia 2/3 pozycji bębna tysięcznego oraz pozycji 1 bębna największych wartości jednoznacznie wskazują, że dokonywano ingerencji do wnętrza licznika. Ingerencja ta umożliwiła przestawienie wskazań licznika. Brak jest materialnych ustaleń, które pozwalałyby ocenić ile razy dokonywano takiej ingerencji i z jakim skutkiem, jeśli chodzi o ilość energii elektrycznej, której mogły nie wykazać wskazania licznika zliczającego z dopuszczalnym błędem pomiaru. Licznik ten posiadał pierwotną legalizację (legalizowany był raz po wytworzeniu). Brak jest przesłanek które mogłyby wskazywać, że opisane wyżej ślady mogły powstać przypadkowo lub wskutek działania siły wyższej oraz wskutek dłuższego okresu eksploatacji licznika.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie - z opinii biegłego wynika, że ujawnione na liczniku ślady nie mogły powstać przypadkowo a ich umiejscowienie i wygląd wskazują na celową ingerencję dokonaną w celu zaniżenia rzeczywistych wskazań poboru energii elektrycznej. Ustalenia te zostały potwierdzone przez biegłego sądowego, który wskazał, że niewątpliwie doszło do ingerencji do wnętrza licznika, która umożliwiła przestawianie wskazań licznika, brak jest jednak materialnych ustaleń które pozwalałyby oceniać ile razy dokonywano takiej ingerencji i z jakim skutkiem, jeśli chodzi o ilość energii elektrycznej, której mogły nie wykazać wskazania licznika zliczającego z dopuszczalnym błędem pomiaru. Zdaniem Sądu I instancji nie przekonujące były twierdzenia pozwanego dotyczące przypadkowego powstania śladów na liczniku, np. podczas remontu – prawdopodobieństwo takie zostało wykluczone przez biegłego. W związku z tym Sąd Rejonowy uznając żądanie powoda za uzasadnione, zasądził na jego rzecz kwotę 4.992,26 zł (art. 57 ust.1 pkt 1 Prawa energetycznego). O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Wyrok ten zaskarżył apelacją pozwany zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, tj. z wpływu ingerencji w układ pomiarowo – rozliczeniowy na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez tenże układ w sytuacji, gdy powód nie wykazał w żaden sposób, aby ingerencja w układ pomiarowo- rozliczeniowy miała wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez ten układ,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę opinii biegłego polegającą na ustaleniu przez Sąd I instancji, że w domu pozwanego miał miejsce nielegalny pobór energii przez ingerencję w układ pomiarowo – rozliczeniowy mający wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez ten układ, w sytuacji gdy z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że „brak materialnych ustaleń, które pozwoliłyby oceniać ile razy dokonywano takiej ingerencji i z jakim skutkiem, jeśli chodzi o ilość energii elektrycznej, której mogły nie wykazać wskazania licznika zliczającego z dopuszczalnym błędem pomiaru”,

2. naruszenie prawa materialnego, tj.

a) art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji ustalenie, że w niniejszej sprawie miało miejsce nielegalne pobieranie energii w sytuacji, gdy z literalnego brzmienia tego przepisu wynika, że nielegalny pobór energii ma miejsce, gdy ingerencja w układ pomiarowo- rozliczeniowy ma wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo – rozliczeniowy, a takiego wpływu powód nie wykazał,

b) art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne poprzez jego zastosowanie w sytuacji gdy w niniejszej sprawie nie miało miejsca nielegalne pobieranie energii przez pozwanego.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, a ich ocena dokonana została właściwie i wszechstronnie. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podziela wszystkie ustalenia Sądu I instancji, przyjmując je za podstawę własnych rozważań, jak również podziela wyprowadzone z tych ustaleń wnioski natury prawnej.

Za nietrafne należało uznać zarzuty związane z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji prawidłowo ocenił wnioski wynikające ze sporządzonej w sprawie opinii biegłego, z której jednoznacznie wynika, że pozwany dopuścił się nielegalnej ingerencji w układ pomiarowo – rozliczeniowy, a co za tym idzie, że ingerencja ta skutkowałą zafałszowaniem pomiarów dokonywanych przez ten układ. Twierdzeniu takiemu nie stoi na przeszkodzie cytowany w apelacji fragment opinii, z którego wynika, że brak materialnych ustaleń, które pozwoliłyby ocenić ile razy dokonywano takiej ingerencji i z jakim skutkiem, jeśli chodzi o ilość energii elektrycznej, której mogły nie wykazać wskazania licznika zliczającego z dopuszczalnym błędem pomiaru. Dla uwzględnienia roszczenia nie jest istotne ile razy pozwany dokonywał ingerencji w układ pomiarowo rozliczeniowy – ważne, że ingerencja taka miała miejsce, co zostało stwierdzone ponad wszelką wątpliwość. Roszczenie powoda zostało oparte na art. 57 ust. 1 pkt 1 prawa energetycznego, w związku z czym nie ma także znaczenia, jaka ilość energii została pobrana w nielegalny sposób. W ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie w dniu 29 listopada 2016 r. (k. 141) biegły J. G. w kategorięczny sposób potwierdził, że dostęp do licznika miał miejsce, a liczydła były przestawiane.

Logiczną konsekwencją przestawienia liczydeł jest skutek w postaci zafalszowania pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo – rozliczeniowy.

W konsekwencji nie polegają na prawdzie podniesione w apelacji zarzuty, w których wywodzono, że biegły nie wskazał, że jest przekonany by stwierdzona ingerencja wywołała w ogóle jakikolwiek skutek. W szczególności za chybione należy uznać stwierdzenie, że nie można przyjąć, że skoro była możliwość przestawienia licznika to z całą pewnością nastąpiło jego przesunięcie, co w konsekwencji skutkowało błędnymi wskazaniem licznika. Biegły jednoznacznie zaznaczył bowiem, że ingerencja miała miejsce i polegała na przestawieniu liczydeł.

Tym samym nie można mówić o naruszeniu art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Ingerencja w układ pomiarowo rozliczeniowy została wykazana w sposób niebudzący wątpliwości. Jak zauważono powyżej, z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że w układzie pomiarowo rozliczeniowym zainstalowanym w domu pozwanego, dochodziło do przestawiania liczydeł. W ocenie Sądu Okręgowego w tej sytuacji nie można podzielić stanowiska, by tego rodzaju ingerencja nie skutkowała zafalszowaniem zużycia energii wskazywanym przez licznik. Tego rodzaju działanie nie mogło być obojętne dla funkcjonowania układu pomiarowo rozliczeniowego i musiało skutkować sztuczną zmianą wskazań licznika.

W kontekście powyższego za oczywiście bezzasadne należało uznać zarzuty naruszenia art. 3 pkt 18 i 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz.U. z 2012 r., poz. 1059). Stosownie do treści art. 3 pkt 18 powołanej ustawy, przez nielegalne pobieranie paliw lub energii należy rozumieć pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. Artykuł 57 ust. 1 tej ustawy stanowi natomiast, że w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności (pkt 1) albo dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych (pkt 2). W przypadku wybrania przez przedsiębiorstwo tego pierwszego uprawnienia, do nałożenia opłaty za nielegalnie pobraną energię lub paliwo wystarczy jedynie stwierdzenie faktu, iż rzeczywiście doszło do nielegalnego poboru i określenie na podstawie taryfy obowiązującej na terenie danego przedsiębiorstwa kwoty należnej za nielegalnie pobraną energię lub paliwo, przy czym dla obciążenia wskazaną opłatą odbiorcy energii nie ma znaczenia, czy to ten odbiorca osobiście (tj. własnymi rękoma) dopuścił się działań objętych definicją nielegalnego pobierania paliw lub energii. Potwierdza to także końcowy fragment przepisu art. 57 ust 1 pkt 1 prawa energetycznego, z którego wynika, że przedsiębiorstwo energetyczne nie może pobierać od odbiorcy nielegalnie pobierającego paliwa lub energię opłaty w wysokości określonej w taryfie, jeżeli nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności. Należy przy tym podkreślić, że ciężar dowodu zaistnienia tej okoliczności egzoneracyjnej spoczywa na odbiorcy energii, gdyż on wywodzi z niej skutki prawne (art. 6 k.c.). W konsekwencji, ustalenie nielegalnego poboru paliw lub energii nie wymaga badania winy sprawcy w znaczeniu subiektywnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2008 r., II CSK 489/07 i z dnia 9 kwietnia 2003 r., I CKN 252/01). Z drugiej strony ustawodawca posłużył się w omawianym przepisie pojęciem „pobierania” paliw lub energii co oznacza faktyczne, a nie tylko potencjalne ich odbieranie i korzystanie z nich. W efekcie przedsiębiorstwo energetyczne może powoływać na nielegalny pobór paliw lub energii tylko wtedy, gdy wykaże, że w warunkach określonych w przepisie art. 3 pkt 18 prawa energetycznego paliwo lub energia zostały rzeczywiście pobrane (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 107/09).

Stwierdzenie, czy miał miejsce nielegalny pobór energii wymaga wiadomości specjalnych, w związku z czym dla ustalenia takich okoliczności niezbędne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych w tym zakresie.

W rozpoznawanej sprawie została sporządzona opinia biegłego z zakresu elektrotechniki, automatyki, urządzeń komputerowych i kontrolno – pomiarowych mgr inż. J. G. (k. 95-97). Dodatkowo biegły ten został przesłuchany na rozprawie w dniu 29 listopada 2016 r. (k. 141). W opinii tej biegły jednoznacznie wskazał, że uszkodzenie

zewnątrznych powierzchni plomb legalizacyjnych licznika wskazuje na próbę ponownego zaciskania tych plomb, postać zewnętrznych kanałów plomb wskazuje na wyjmowanie kordu plombierskiego z plomb, doszło również do wyraźnego odgięcia krawędzi pokrywy licznika z uszkodzeniami malatury w miejscu odginania, a uszkodzenia 2/3 pozycji bębna tysięcznego oraz pozycji 1 bębna największych wartości jednoznacznie wskazują, że dokonywano ingerencji do wnętrza licznika, co umożliwiałoby przestawianie wskazań licznika. Na rozprawie w dniu 29 listopada 2016 r. (k. 141) biegły podtrzymując wszystkie ustalenia zawarte w pisemnej opinii kategorycznie wskazał, że stwierdzone ślady jednoznacznie świadczą o tym, że dostęp do licznika miał miejsce, a liczydła były przestawiane. Równocześnie przy takiej ingerencji w mechanizm licznika, gospodarstwo domowe pozwanego, w którym zamontowany był licznik, nieprzerwanie było zaopatrywane w energię elektryczną. Należy bowiem zauważyć, że przedmiotowy licznik został założony w budynku stanowiącym własność pozwanego i co do jego stanu technicznego nie było żadnych zastrzeżeń. W ocenie Sądu Okręgowego zawarte w opinii biegłego wnioski jednoznacznie wskazują na ingerencję w urządzenie pomiarowo – rozliczeniowe skutkującą zafałszowaniem jego wskazań, co jest równoznaczne z nielegalnym poborem energii w rozumieniu art. 3 pkt 18 ustawy prawo energetyczne. Wbrew stanowisku apelującego powód wykazał zatem, że energia w rzeczywistości została pobrana, co uzasadniało obciążenie pozwanego opłatą, o której mowa w art. 57 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy. Tym samym należało uznać, że wyrok Sądu I instancji jest prawidłowy, a próba jego podważenia jest chybiona i nie może odnieść zamierzonego rezultatu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

(...)

(...)